

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI POLITYKI SENIORALNEJ (NR 73)

z dnia 15 września 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Polityki Senioralnej (nr 73)

15 września 2026 r.

Komisja Polityki Senioralnej, obradująca pod przewodnictwem posel **Joanny Borowiak (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- **rozpatrzenie aktualizacji informacji sekretarza stanu, pełnomocnika rządu do spraw polityki senioralnej na temat działań poszczególnych resortów w zakresie zadań realizowanych na rzecz seniorów.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Aleksander Jakubowski** zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Aneta Kowalska** naczelnik w Departamencie Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikiem, **Elżbieta Ostrowska** przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów wraz ze współpracownikiem, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej oraz **Łukasz Mikosz** prezes Europejskiego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Turystycznych.

W posiedzeniu udział wzięła pracownica Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Przybylska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dzień dobry. Otwieram 73. posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej.

Witam serdecznie państwa posłów, witam również naszych gości. Jest z nami: pan Aleksander Jakubowski, zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dzień dobry, pan będzie referował materiał; pani Sylwia Boratyńska, naczelnik wydziału w tymże departamencie, dzień dobry; pani Martyna Lenar-Pilarska, również przedstawiciel departamentu, główny specjalista; witam panią Anetę Kowalską, naczelnika Departamentu Pomocy Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, dzień dobry; panią Dagmarę Szulęcką, głównego specjalistę w tymże departamencie; panią dr Elżbietę Ostrowską, przewodniczącą Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów; panią Barbarę Ruszkowską-Gębke, członka Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów; pana Łukasza Mikosza, prezesa Europejskiego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Turystycznych; oraz niezawodnego pana Jerzego Płókarza, prezesa Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznego i Sieci Ratunkowej, witam serdecznie.

Proszę państwa, na podstawie listy obecności stwierdzam kworum i również stwierdzam przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia wobec niewniesienia uwag. Wszyscy państwo otrzymaliście zawiadomienia o posiedzeniu. Czy są pytania do porządku dziennego? Takowych nie zgłasza nikt. Stwierdzam zatem przyjęcie porządku dziennego.

A dzisiaj, wobec odczuwanego ostatnio i zgłaszanego przez posłów i zaproszonych gości, uczestników dyskusji niedosytu, mamy w porządku obrad rozpatrzenie aktualizacji informacji sekretarza stanu, pełnomocnika rządu do spraw polityki senioralnej na temat działań poszczególnych resortów w zakresie zadań realizowanych na rzecz seniorów.

Uprzejmie proszę o zabranie głosu pana Aleksandra Jakubowskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora Departamentu Polityki Senioralnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Aleksander Jakubowski:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, Wysoka Komisjo, materiał ma charakter uzupełniający. Pozwolę sobie na przedstawienie tych najważniejszych elementów.

To, co jest istotną informacją: między 2024 a 2025 r., jeśli chodzi o liczbę osób w wieku od 60. roku życia, to liczba ta przekroczyła 10 mln i wzrosła w ciągu jednego roku o ponad

75 tys. osób, tak że udział w 2025 r. tej grupy wiekowej w społeczeństwie polskim wyniósł 26,9%. To, jak państwo wieczą, ma tendencję w dalszym ciągu wzrostową. Jeśli chodzi o tereny wiejskie, na terenach wiejskich współczynnik ten wynosi 24,2%, w miastach 28,8%. Większość w tej grupie stanowią kobiety.

Ale tematem dzisiejszego posiedzenia jest przede wszystkim uzupełnienie działań poszczególnych resortów i pełnomocnika rządu do spraw polityki senioralnej. Stosowny materiał pierwotny był prezentowany na wiosnę. W ramach uzupełnienia, na co chcielibyśmy tutaj razem z panią naczelnik, z panią koordynator, zwrócić uwagę, to działania – może w pierwszej kolejności – pełnomocnika rządu do spraw polityki senioralnej. Przygotowana została informacja o sytuacji osób starszych z rekomendacjami, wnioskami. Pani minister jako pełnomocnik również przewodniczy międzyresortowemu zespołowi do spraw systemowych rozwiązań związanych z opieką nad osobami starszymi. Jednym z takich działań podejmowanych w ramach międzyresortowego zespołu, grupy roboczej także, były prace związane z przeciwdziałaniem chorobom otępiennym, z wyzwaniami związanymi z tymi chorobami. Te działania zaowocowały przyjęciem przez rząd Krajowego Programu działań wobec chorób otępiennych na lata 2025–2030. Wiodącym koordynatorem tego programu jest Ministerstwo Zdrowia przy wsparciu Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Program będzie realizowany w oparciu o siedem filarów. Po pierwsze, podnoszenie świadomości społecznej związanej z tymi chorobami, zmniejszenie ryzyka zachorowań, wsparcie wczesnej diagnostyki, niezwykle ważnej, bo pozwala od razu wdrożyć proces leczenia, ale też i właśnie leczenie, opiekę, wsparcie dla chorych na choroby neurodegeneracyjne, wsparcie dla opiekunów tych osób, budowanie systemów gromadzenia danych, a także bardzo ważne prowadzenie badań naukowych w tym obszarze. W ten poniedziałek miała miejsce konferencja inauguracyjna w MZ ów program. Powołany też został zespół wdrożeniowy dla tego programu. Realizacja tego programu będzie opiewać na kwotę 756,1 mln zł; 67,7 mln zł pochodzi ze środków Unii Europejskiej.

Działania pełnomocnika wiążą się nie tylko z obszarem zdrowia, ale także z kwestiami bezpieczeństwa. Tutaj był realizowany chociażby „Okragły stół” dotyczący bezpieczeństwa osób starszych w 2025 r., ale też warto wspomnieć o zrealizowanym w nowym roku pilotażowym programie w województwie świętokrzyskim „Warto wiedzieć – poradnik dla seniora. Jak zadbać o swoje bezpieczeństwo”. Program ten obejmował pięć obszarów tematycznych: metodę „na wnuczka” i inne oszustwa, jak rozpoznać, jak unikać przestępstw przeciwko mieniu; bezpieczeństwo w internecie, jak chronić swoje dane i reagować na próby wyłudzeń; przemoc domową, jak rozpoznawać to zjawisko i gdzie szukać pomocy; zarządzanie majątkiem, chodzi o testamenty, darowizny, umowy o dożywocie; wreszcie świadomość konsumencką, prawo i obowiązki przy zakupach i usługach. Co ważne, te szkolenia prowadzili praktycy: policjanci, sędziowie, notariusze, rzecznicy konsumentów. Pozytywne wnioski z tego programu zaowocowały wdrożeniem programu na podstawie porozumienia z ministrem sprawiedliwości i pełnomocnika rządu do spraw polityki senioralnej „Świadomy senior – bezpieczny senior”. Realizowany jest już we wszystkich 15 pozostałych województwach poza województwem świętokrzyskim, w którym zrealizowany już był wspomniany wcześniej program. Pilotaż objął w ramach 13 spotkań ponad 1 tys. osób. Teraz realizowany program obejmuje również 6 bloków tematycznych. W realizacji programu warto wspomnieć, że zaangażowana także Komenda Główna Policji, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Biuro Rzecznika Praw Pacjenta czy Krajowa Rada Notarialna. I takim jednym z namacalnych owoców jest broszura „Warto wiedzieć”, przygotowana prostym językiem, dostępna w przestrzeni publicznej do pobrania z internetu przez każdego, do czego też zachęcamy. Program edukacji jest również na stronie naszego departamentu.

To, co warto też wspomnieć, to w 2025 r. w grudniu kampania społeczna „Rodzinne hasło”, której celem było zwiększenie bezpieczeństwa seniorów, ograniczenie ryzyka oszustw telefonicznych, w szczególności metodą „na wnuczka”. Propagowaliśmy to, aby w ramach rodzin seniorzy ustalili takie hasło, po którym będzie można rozpoznać, że ten rozmówca to jest rzeczywiście wnuczek, a nie jakiś człowiek podszywający się, korzystający z bota czy z innych – wiemy teraz – narzędzi cyfrowych do podrabiania tożsamości. I za ten spot „Rodzinne hasło” KPRM otrzymała statuetkę Kryształ PR 2026 za najlepszy film promocyjny.

W ramach działań warto wspomnieć także o projekcie CEDUR, realizowanym przez Komisję Nadzoru Finansowego, również w obszarze dotyczącym zagrożeń związanych z oszustwami cyfrowymi, opartymi na urządzeniach mobilnych, korzystaniem z usług online. Postulaty, aby właśnie w ramach tych szkoleń uwzględnić aspekty oddziaływania na seniorów, były przedmiotem wystąpienia pani pełnomocnik rządu do spraw polityki senioralnej. Koresponduje z tym także działanie w ramach tzw. „Szkoły międzypokoleniowej”, realizowanej w 2025 r. wraz z Ministerstwem Cyfryzacji, Ministerstwem Edukacji Narodowej oraz Państwowym Instytutem Badawczym NASK. Wzięło w nim udział 1550 szkół, zorganizowano 5500 warsztatów, uczestniczyło 20 tys. uczniów, nauczycieli i seniorów. Alokacja środków na realizację programów wyniosła 5 mln zł.

Wraz też z Ministerstwem Cyfryzacji minister do spraw polityki senioralnej zrealizował konferencję skierowaną do seniorów pod nazwą „Zastrzeż PESEL”. Ważna umiejętność, także właśnie w kontekście przypadków, kiedy dochodzi do oszustw, właśnie wycieków danych. Ta umiejętność jest niezwykle cenna.

Bardzo taki ważny też element, czyli kamień milowy A70G, reforma Krajowego planu odbudowy i zwiększania odporności, związany z opieką długoterminową, realizowany we współpracy z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwem Zdrowia, Narodowym Funduszem Zdrowia i Ministerstwem Finansów. Zakończył się pozytywnie, kamień został zrealizowany, co komunikuję też z przyjemnością, bo było duże zaangażowanie pracowników departamentów w to działanie.

Wreszcie warto wspomnieć o programie omawianym już na posiedzeniu Wysokiej Komisji, czyli program „Aktywni seniorzy – ASY” na lata 2026–2030. Łączny budżet to jest 610 mln zł. Szczegółowo było to omawiane 16 lipca, więc jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, to już tutaj nie będę referował szczegółowo. To, co chciałbym wspomnieć, to jest „Senior+” za 2025 r., przy czym chcę zaznaczyć, że to są wstępne jeszcze ustalenia. One są robocze, jeszcze nie są finalne, jak tylko będą takie, to także będziemy w gotowości do zaprezentowania, ale już chciałem tutaj, nieco antycypując, przedstawić, że z tych wstępnych danych za 2025 r. możemy stwierdzić funkcjonowanie 1182 podmiotów w ramach programu, czyli 368 dziennych domów „Senior+” i 814 klubów „Senior+”. Te ośrodki działały w 889 gminach, w 155 z nich funkcjonowały po dwa ośrodki, w 37 trzy ośrodki, w 18 cztery ośrodki lub więcej. I w kontekście osobowym w ramach dziennych domów „Senior+” i klubów „Senior+” funkcjonowało około 27,8 tys. miejsc, a skorzystało z tego 34 tys. osób w roku ubiegłym. Tutaj wyglądam – aspekt gmin wiejskich, dlatego że prawie 49% ośrodków, czyli blisko połowa, właśnie funkcjonowała w gminach wiejskich, 32% w gminach miejsko-wiejskich, 12% w gminach wiejskich, a niespełna 7% w miastach na prawach powiatu. W siedmiu województwach ośrodki zlokalizowane były w ponad 50% przypadków w gminach wiejskich, w tym w czterech z nich odsetek ten wyniósł od 60 do ponad 67%. I to były województwa: podkarpackie, małopolskie, kujawsko-pomorskie i lubelskie. Tam był największy odsetek tych ośrodków na terenach wiejskich. W ogóle najwięcej ośrodków funkcjonowało z kolei w największym województwie mazowieckim, także wielkopolskim, natomiast najmniej w województwach tych mniejszych: opolskim i lubuskim. Tak jak wspominałem, to są dane wstępne. Po zatwierdzeniu sprawozdań będzie możliwe przedstawienie bardziej szczegółowych informacji.

W bieżącym roku została przyjęta, uchwalona, podpisana przez prezydenta ustawa o osobach starszych i koordynacji opieki długoterminowej. Przygotowany został także przez pełnomocnika rządu do spraw polityki senioralnej projekt ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, czyli tzw. ustawa o najmie senioralnym. Problem dobrze znany – problem więźniów trzeciego piętra ta ustawa ma pomóc rozwiązać gminom. W obszarze mieszkalnictwa warto może podkreślić: pełnomocnik rządu do spraw polityki senioralnej zgłaszał Ministerstwu Rozwoju i Technologii uwagi dotyczące uwzględnienia w nowym projekcie rozporządzenia o warunkach technicznych, jakie mają spełniać budynki i ich otoczenie. Tego, żeby przy budynkach wielorodzinnych, gdzie jest powyżej 20 mieszkań, obligatoryjnie były tworzone strefy, miejsca rekreacji. Przepisy rozporządzenia szczegółowo regulują kwestię tworzenia placów zabaw. Jeśli chodzi o miejsca rekreacji, to w dosyć lapidarny sposób i tylko w przypadku zespołu budynków. Tutaj pełnomocnik rządu występował z postulatem, aby takie miejsca rekreacji, z uwagi na potrzeby starzejącego się społeczeństwa, były tworzone przy każdym budynku wielorodzinnym, który liczy więcej niż 20 mieszkań, nie tylko

jeżeli powstaje to w ramach zespołu budynków. Oczywiście też bieżąca współpraca z poszczególnymi ministerstwami pełnomocnika rządu w ramach opiniowania czy uzgodnień różnych dokumentów miała miejsce.

Ale chciałbym też wspomnieć w ramach właśnie tego uzupełnienia także o działaniach innych resortów czy po prostu ministerstw. Program „Leki 65+” – program bezpłatnych leków dotyczący wszystkich osób, które ukończyły 65 lat, i u których lekarz zdiagnozował schorzenie. W wykazie bezpłatnych leków dla pacjentów, po ukończeniu przez nich 65. roku życia, objętych refundacją znajduje się 3730 pozycji. Stanowią one ponad 94% wszystkich refundowanych leków w aptece. Zaplanowana alokacja środków na bieżący rok w Narodowym Funduszu Zdrowia to są 3 679 154 tys. zł. Koordynatorem rzecz jasna jest MZ. W kontekście działań MZ warto wspomnieć o inwestycji w postaci rozwoju opieki długoterminowej poprzez modernizację infrastruktury podmiotów leczniczych na poziomie powiatowym. Chodzi o wsparcie prac budowlanych, remontowych, zakup sprzętu dla szpitali powiatowych tworzących w ramach planu przekształceń jednostki lub ośrodki opieki długoterminowej geriatrycznej. Realizacja tego celu obejmuje działania związane z przebudową, remontem, modernizacją infrastruktury szpitali czy ich doposażeniem i innymi zmianami jakościowymi. Na to przewidziano środki w MZ w wysokości ponad 1,48 mld zł.

Ważne działanie, i jest to kontynuacja na bieżący rok z 2025 r., to jest „Dostępność plus dla AOS”, czyli ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Opracowany został standard dostępności dla tych placówek. Jego celem jest poprawa dostępności tych placówek dla osób ze szczególnymi potrzebami, zwłaszcza osób starszych, osób z niepełnosprawnościami, co jest naturalne, bo to są główne osoby korzystające, i to w trzech obszarach: architektonicznej, rzecz jasna, ale także cyfrowej, informacyjno-komunikacyjnej. Do sierpnia bieżącego roku był prowadzony nabór wniosków grantowych dla placówek AOS. Na to działanie przeznaczono ponad 385 mln zł. Koordynuje to Ministerstwo Zdrowia wraz z Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej.

Warto też wspomnieć w kontekście dostępności o działaniach pod tytułem „Dostępne dworce, stacje, przystanki i perony kolejowe”. Realizuje to Ministerstwo Infrastruktury. Na to przewidziano blisko 5 mld zł. Chodzi o usuwanie barier architektonicznych, montaż ułatwień dla ludzi niedowidzących i niewidomych, dostosowanie tych obiektów dla ludzi niedosłyszących i głuchych. Dodam tutaj, że pełnomocnik rządu do spraw polityki senioralnej zwracał też uwagę przy okazji prac nad programem „Dostępność 2.0”, ażeby opracowany został standard naprawy urządzeń, bo czasami wyzwaniem jest to, że mamy na dworcu windę, ale jest nieczynna, niesprawna. Nawet jak ostatnio była Komisja, to także w budynku sejmowym, tutaj właśnie była winda, gdzie była kartka „windą nieczynna, niesprawna”. Formalnie dostępność jest, bo winda jest, tylko że nie działa, tak że na to też zwrócono uwagę. Mamy nadzieję, że w programie „Dostępność 2.0” zostanie to uwzględnione.

Także takie obszary działania chociażby Ministerstwa Klimatu i Środowiska warto wspomnieć, jak miejskie plany adaptacji. Przeznaczono na to ponad 2 mln zł na najbliższą dekadę. Chodzi o to, żeby gminy opracowały miejskie plany adaptacji do zmian klimatycznych. Mamy badania, z których wynika, że najbardziej na wysokie temperatury narażeni są seniorzy. Dlatego zależy na tym, aby miasta zieleniły się, obniżały temperaturę, zwłaszcza w okresach letnich, dzięki czemu będą mniej wrażliwie oddziaływały te temperatury na osoby starsze. Warto też wspomnieć o programie „Aktywny senior” realizowanym w Ministerstwie Sportu i Turystyki, gdzie przeznaczono na ów program 15 mln zł. Chodziło o wspieranie organizacji otwartych, ogólnodostępnych wydarzeń, zajęć sportowo-rekreacyjnych przeznaczonych dla osób starszych.

Także rozwój kompetencji cyfrowych osób wykluczonych, niepełnosprawnych lub z niskim poziomem kompetencji cyfrowych jest działaniem Ministerstwa Cyfryzacji. Alokacja środków opiewa na kwotę ponad 80 mln zł. Ten projekt opiera się na rezultatach wcześniejszego projektu „Szansa – nowe możliwości dla dorosłych” i tu także rozwija umiejętności cyfrowe osób starszych do funkcjonowania w świecie cyfrowym. Takim działaniem w zbliżonym obszarze są znane państwu – było to wspomniane także na posiedzeniach Komisji – tzw. „eFajfy”, czyli cykl szkoleń mający na celu podwyższenie kompetencji cyfrowych wśród seniorów. Są to bezpłatne szkolenia z zakresu bezpieczeństwa sieci, korzystania z e-usług publicznych dla osób przebywających w sanatoriach, w klubach seniorów, domach kultury i innych miejscach, na przykład uniwersytetach trzeciego wieku. Alokacja to jest 3,5 mln zł, działanie koordynuje MC. Warto też wspomnieć, że w obrębie tego ministerstwa przeznaczono ponad 26,5 mln zł

na działania związane z umożliwieniem w szczególności osobom starszym pełnego korzystania z usług i treści dostępnych online na stronach podmiotów publicznych. Jest prowadzony monitoring, prowadzone są szkolenia, projekty takie, aby witryny dostępne publicznych podmiotów były dostosowane do potrzeb osób starszych. Prowadzone są także kluby rozwoju cyfrowego. Na to przeznaczono ponad 975 mln zł, koordynuje to Centrum Projektów Polska Cyfrowa, Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. Docelowo ma powstać 2066 takich klubów rozwoju cyfrowego. Wspierają one u osób dorosłych umiejętność korzystania z komputera, smartfona, internetu, różnego rodzaju e-usług. Podobnie można wspomnieć o „Generatorze innowacji. Sieci wsparcia 3” w zakresie inkubacji i akceleracji innowacji na rzecz osób starszych. Na to przeznaczono ponad 9,7 mln zł, działanie koordynuje Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej. Innowacje wypracowane w ramach tego projektu będą wpisywały się w takie obszary jak: projektowanie późnej dorosłości, jak włączyć się samemu i z pomocą innych w proaktywne życie społeczne; ponadto społeczne sieci wsparcia, jak je budować i uruchamiać wsparcie w środowisku lokalnym, by zabezpieczać potrzeby osób starszych i ich opiekunów; uspołecznienie instytucji, jak instytucje mogą traktować podmiotowo, jak odpowiadać na potrzeby osób starszych, partycypacyjnie projektować i wdrażać wysokiej jakości usługi społeczne; czy nowi sąsiedzi, jak wspierać integrację społeczną i poprawiać warunki życia starszych migrantów w Polsce.

Mamy też działanie „Wsparcie psychologiczne dla opiekunów osób starszych”. To wiąże się właśnie ze wspomnianymi chorobami neurodegeneracyjnymi, chociażby w szczególności z chorobą Alzheimera. Przewidziano tutaj wsparcie psychologiczne w formie grupowych sesji wsparcia psychospołecznego, indywidualnych sesji psychologicznych członkom rodzin, opiekunom nieformalnym osób starszych, sprawującym nad osobami z chorobami otępiennymi opiekę. Na to alokacja środków to 9 mln zł, koordynuje Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej.

Jeśli chodzi o kwestie liczby osób, które będą brały udział w tych projektach, możliwość przedstawienia takiej informacji będzie po ich zakończeniu, tak jak to właśnie przedstawiałem, jeśli chodzi o „Senior+”. To, szanowna pani przewodnicząca, takim szybkim referatem przedstawiona informacja. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze, za szczegółowe przedstawienie przygotowanej aktualizacji informacji.

Otwieram dyskusję. Poproszę państwa posłów w pierwszej kolejności o przygotowanie się do ewentualnego głosu, ale zanim udzieli głosu pani przewodniczącej Alicji Chybickiej, to zadam pytania, które przygotowałam już wcześniej.

Panie dyrektorze, mamy tutaj kilka zagadnień, które pan poruszył. Chciałabym zapytać o program „Leki 65+”, na temat którego informacje wzbudzają bardzo dużo emocji. Mimo że kilka miesięcy temu, kiedy pytałam o te kwestie, czy liczba tych leków, które są na liście leków bezpłatnych, na tzw. „S” dla seniorów – czy to prawda, że ta lista zostanie mocno ograniczona? Uzyskałam zapewnienie – nie od państwa, od przedstawicieli MZ – że absolutnie nie ma takich planów, tymczasem dowiadujemy się, że takie plany są i jest wręcz przygotowane. Rozumiem, że pan nie reprezentuje MZ, niemniej jednak mam nadzieję, że będzie pan mógł na moje pytanie odpowiedzieć.

Mamy tu informacje na temat taki, iż alokacja środków według planu finansowego NFZ na rok bieżący, czyli 2026, to, jak pan wspomniał, w zaokrągleniu 3,7 mld zł. Zważywszy na fakt, iż w bieżącym roku obchodzimy dziesięciolecie funkcjonowania tego programu, który powstał w 2016 r. najpierw jako „Leki 75+”, a później po kilku latach został rozszerzony także dla osób powyżej 65. roku życia jako beneficjentów. Oczywiście do tego jeszcze dzieci i młodzież do 18. roku życia, ale dziś rozmawiamy o seniorach. Zważywszy na fakt, iż w ubiegłym 2025 r. było to 9,1 mld zł, to kiedy słyszę i kiedy słyszą seniorzy, że na rok bieżący to 3,7 mld zł, to zgodzi się pan ze mną, panie dyrektorze, że różnica jest drastycznie istotna na niekorzyść oczywiście beneficjentów, którymi są seniorzy. Proszę mi odpowiedzieć, skąd to zmniejszenie. Zmniejsza się również siłą rzeczy liczba preparatów. Czytamy – już z informacji medialnych, ale takich okołomedycznych, bo tutaj nie mam na myśli źródeł niezwiązanych ze światem medycznym, tylko wprost przeciwnie – że już w październiku bieżącego roku może zniknąć z listy bezpłatnych leków dla seniorów 1,5 tys. preparatów. Poproszę uprzejmie o odniesienie się do tego.

Oczywiście będę pytała MZ, natomiast pan to nam przedstawił, więc poproszę o odpowiedź na to pytanie. Już nie będę pytać, dlaczego w takim razie wprowadzono w błąd Komisję, ale znajdę to posiedzenie i to pytanie, i odpowiedź. Absolutnie, tak jak powiedziałam, to nie państwo na to pytanie odpowiadaliście. Jakby od tego zaczynam, ponieważ to generuje największe emocje i trudno się dziwić, bo seniorzy przez lata czekali na takie rozwiązanie. Seniorzy zasługują na to rozwiązanie, szczególnie że wspiera ono przede wszystkim finansowo seniorów, jeśli chodzi o możliwość zaopatrzenia się w lekarstwa. To jest oczywiste, że jest to bardzo duże wsparcie dla portfeli naszych seniorów, więc od tego zaczynam.

Kolejny punkt i kolejne pytanie – aktywizacja seniorów poprzez realizację warsztatów kulinarnych. Tu w materiale niestety nie ma stron, więc nie mogę państwu powiedzieć, która to jest strona. Gorąca prośba na przyszłość jednak, poproszę, bo będzie nam łatwiej potem pracować. Warsztaty kulinarne „Zdrowy Senior”. Tu macie państwo ten pakiet informacji MZ. To do państwa posłów informacja. I teraz – promocja zasad zdrowego żywienia i stylu życia wśród seniorów. Szanowni państwo, mamy tutaj 20 warsztatów kulinarno-edukacyjnych „Zdrowy Senior” dla około 400 seniorów. Chciałam zapytać, kim są ci szczęśliwcy, którzy mogli z tych 20 warsztatów skorzystać, że tak MZ się tym chwali? Bardzo poproszę o szczegółowe informacje, w których regionach, jak oni byli wyłaniani, kto decydował o tym, gdzie te 20 warsztatów kulinarnych ma się odbyć, bo naprawdę jestem tym zainteresowana. Pomysł bardzo dobry, aczkolwiek naprawdę limitowany bardzo i ograniczony, jeśli chodzi o zakres dostępności.

Na kolejnej stronie rozwój kompetencji osób wykluczonych, niepełnosprawnych lub z niskim poziomem kompetencji cyfrowych. I tutaj, szanowni państwo, mamy alokację środków u góry, koordynator: minister cyfryzacji i mamy w przypisie uwagę: „wykazana alokacja jest przeznaczona na całe działanie bez wyodrębnienia grup wiekowych”. Poproszę uprzejmie o informację szczegółową, jak grupa wiekowa seniorów się w tym odnajduje. To znaczy kwota jest imponująca, jeśli chodzi o alokację środków, ale jednak poproszę uprzejmie, żebyście państwo nam wyłuszczyli zgodnie z wiekiem ustawowym senioralnym, czyli 60 plus, jaka kwota z tej puli jest przeznaczona dla seniorów, bo jednak osobiście chcę taką informację mieć. Poproszę o nią uprzejmie. I jeszcze mam kilka pytań.

Następna strona – wsparcie psychologiczne dla opiekunów osób starszych, to już jest końcówka, ostatni punkt tej informacji. Mamy alokację środków 9 mln zł. Panie dyrektorze, cóż to jest za zadanie? Jak ono jest zaplanowane? 9 mln zł, to ilu osobom uda się pomóc? Wiem z własnego doświadczenia rodzinnego, mówiłam to państwu już wielokrotnie, że akurat opiekunowie osób starszych z chorobą otępienną, szczególnie jeśli mówimy o otępieniu głębokim, takiego wsparcia często potrzebują, szczególnie jeżeli sami są seniorami w sędziwym wieku. Bo często jest tak, myślę, że współmałżonkiem opiekuje się drugi małżonek, który jest w takim samym wieku, na przykład osoby w wieku sędziwym po 90. roku życia. Potrzebuje wsparcia, bo nie rozumie tego, nie radzi sobie; nie wie, dlaczego akurat ta osoba chora na otępienie – w przypadku już głębokiego otępienia albo na pograniczu głębokiego otępienia, mamy skalę 30-punktową, jeśli chodzi o otępienie – zachowuje się tak, a nie inaczej i potrzebuje wsparcia. Jest cudowna książka, mam nadzieję, że nie będzie to odebrane jako promocja, aczkolwiek myślę, że warto o tym powiedzieć, bo też akurat dziś nie ma z nami pana Zbigniewa Tomczaka, szefa Obywatelskiego Parlamentu Seniorów, ale także prezesa Stowarzyszenia Alzheimerowskiego, który zajmuje się tymi kwestiami, który to pan Zbigniew naprawdę jest orędownikiem, jeśli chodzi o wsparcie. Taka książka „Idealny opiekun nie istnieje”, ale nie każdy ma do niej dostęp, nie każdy ma dostęp do materiałów, żeby doczytać, nie każdy może. Te 9 mln zł, to chcę powiedzieć, że to jest nawet nie kropla w morzu potrzeb. Dlatego poproszę o informację, dlaczego tak mało środków i co jest tak naprawdę wpisane w ten program, jak można z niego skorzystać, kto może z niego skorzystać? Mówił pan, panie dyrektorze, że to opiekunowie osób chorych na choroby otępienne, opiekunowie nieformalni. Poprosiłabym o rozwinięcie tego, bo ta kwota jest naprawdę, naprawdę znikoma, jeśli chodzi o potrzeby.

Jeszcze tylko jedna karteczka i już zmierzam do końca z moimi pytaniami. Mamy, proszę państwa, informację dla Komisji Polityki Senioralnej od pani Krystyny Lewkowicz. Dzisiaj wyjątkowo pani Krystyna jest nieobecna, jest stałym doradcą Komisji Polityki Senioralnej; przygotowała opinię na dzisiejsze posiedzenie. Pani Krystyna wskazuje... Tak, ale mam właśnie do kilku punktów informacje, nie zamierzam, pani przewodnicząca, czytać głośno tej opinii na pewno. Państwo ją macie wszyscy. I teraz tak, pani Krystyna tutaj słusznie zauważa, że w przyszłości,

czy z każdym rokiem następuje większe zapotrzebowanie na opiekę zdrowotną i społeczną, leki, procedury medyczne, świadczenia opiekuńcze oraz większe obciążenie systemu emerytalnego i środków na pomoc społeczną, ponieważ mamy społeczeństwo, które się nam starzeje, czyli liczba seniorów systematycznie wzrasta. Chciałam zapytać, jakie planowane działania państwa departament przygotowuje w związku z tym, że jest to ogromne wyzwanie – starzejące się społeczeństwo – i w kontekście tego drugiego akapitu, na który wskazuje pani Krystyna, na to przesuwanie się granicy wieku, czy inaczej wydłużanie się wieku – jakie państwo zamierza podjąć działania szeroko zakrojone? Bo rozumiem, w przyszłym roku kończy się kadencja, rozumiem, że plany na kolejne działania, czy to dla państwa, czy dla następców, pewnie są zakrojone. Chciałabym zapytać, jak szeroko są zakrojone?

Kwestia, szanowni państwo, którą też pani Krystyna porusza jako doradca – podniesienie świadomości społecznej. Szacunek, poprawa ogólnej pozycji seniorów w rodzinie i społeczeństwie. Chciałam zapytać, czy państwo zamierza przygotować i zrealizować badania dotyczące postrzegania seniorów przez społeczeństwo? Byłoby to interesujące. Czy macie państwo takie plany, czy macie państwo taką możliwość, czy taki zamiar?

Jeszcze jedna kwestia: „Polityka senioralna wymaga coraz większych nakładów finansowych, więc nieuniknione są niedostatki w poziomie zaspokajania potrzeb, oczekiwanych świadczeniach i efektach”. Pani Krystyna wskazuje na to, jakie są konieczne działania, a ja chciałabym też o plan działań państwa departamentu, bo to nie resort, to jest pewna część całości. Czy macie państwo również i w tym obszarze plany, co chcielibyście i jak chcielibyście zrobić; jakie działania podjąć, aby odpowiedzieć na wyzwanie tych coraz większych potrzeb?

Chcę tylko zauważyć jeszcze jedną rzecz, zanim oddam głos pani przewodniczącej Alicji Chywickiej, że z ogromnym rozczarowaniem i smutkiem przyjmuję to, iż dziś na Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, podczas rozpatrywania poprawek dotyczących ustawy o asystencji osób z niepełnosprawnościami, pomimo wielokrotnych apeli posłów z Komisji Polityki Senioralnej, niestety przegłosowano wykluczenie seniorów po 65. roku życia z dostępności do mechanizmu wsparcia poprzez asystencję osobistą seniorów z niepełnosprawnościami. Poprawki złożone przez posłów Prawa i Sprawiedliwości i Razem zostały odrzucone. Polscy seniorzy zostają tym samym wykluczeni. Kolejna smutna informacja jest taka, że również podczas opiniowania poprawek niestety aprobatę większości Komisji Polityki Społecznej i Rodziny zyskało opóźnienie wejścia w życie ustawy o asystencji osobistej osób z niepełnosprawnościami – to państwo musicie wiedzieć – z 31 grudnia 2027 r. na 31 grudnia 2028 r. Jeszcze kolejna zła wiadomość, to jest podniesienie liczby punktów koniecznych do wsparcia do 80 z 70, czyli oprócz opóźnienia wejścia w życie ustawy... Ona jeszcze nie została przepracowana do końca. Można to poprawić w Senacie, dlatego o tym mówię i dlatego o to apeluję do państwa, posłów, którzy reprezentują większość sejmową, bo to państwo tutaj będziecie mieli największy wpływ. Można jeszcze te rażące błędy i krzywdy dla polskich seniorów poprawić podczas prac Senatu, na co liczę. To niestety są zapisy bardzo niekorzystne dla seniorów, bo mało, że są wykluczeni z asystencji, mimo że również poprawka dotycząca chociażby kontynuacji wsparcia w postaci asystencji osób z niepełnosprawnościami dla tych 65-latków, którzy ze wsparcia korzystali wcześniej, również nie została zaakceptowana. Czyli seniorzy na dziś zostaną wykluczeni z dostępności do asystencji osób z niepełnosprawnościami. Liczba punktów została zwiększona, więc będą poważne ograniczenia w dostępności do mechanizmu wsparcia, a również opóźnienie o rok wejścia w życie ustawy.

To wszystko z mojej strony i bardzo proszę, oddaję głos pani przewodniczącej Alicji Chywickiej. I proszę o zgłaszanie się państwa posłów.

Poseł Alicja Chywicka (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, moje pytanie dotyczy tego, czego chyba nie ma w tym materiale ani tym poprzednim, mianowicie jak przygotowujący przez państwa departament, ale także przez inne ministerstwa, są seniorzy do ewentualnej sytuacji kryzysowej? My wszyscy dostaliśmy te książeczki, w których jest opisane, co mamy robić. Jeśli część seniorów jest dal wykluczona, mimo tego bardzo ciekawego i fajnego projektu, jak wciągnąć ich do życia i do pracy z komputerami i do działania elektronicznego, to jednak duża grupa tego nie uczyni. Wydaje mi się, że jeśli nie ma, a jeśli są takie badania, to bardzo proszę o odpowiedź i od razu z góry mówię, że proszę o tę odpowiedź na piśmie, dlatego że równolegle w sali nr 422 jest

Komisja Zdrowia w tej chwili, na którą muszę się za chwilę udać i tam chyba będzie głosowanie. Czy w ogóle ten temat znalazł się? Bo z trudem, z tego co wiem, wiele osób przygotowuje się do ewentualnej opisanej w tej książeczce akcji, czyli zbiera dokumenty, szykuje plecak, robi sobie miejsce, do którego może uciec. Szanowni państwo, osoby, które są w wieku senioralnym, a szczególnie w późnym wieku, ja nie wiem, czy one są w stanie sobie to zrobić. Jak to jest zaopiekowane, jak to jest pomyślane, jak to będzie? Bo jest to grupa duża osób w wieku senioralnym i nie można ich zostawić jakby samemu. Czy panuje się też nad tym, ażeby oni w jakąś panikę nie wpadli? Tak że myślę, że to międzyresortowe grupy powinny się tym zająć, ażeby 10-milionową grupę seniorów przygotować na ewentualność taką. Zwłaszcza, że ona już dotyka osoby, które mieszkają w województwach wschodnich. Bo jak jest alert, to musi być troszkę jednak chyba inaczej senior przygotowany niż osoba w sile wieku do takiej sytuacji, bo niewątpliwie on będzie wpadał łatwiej w jakieś przerażenie, zagubienie, może po prostu nawet mieć kłopot w zejściu do miejsca, które mu tam ktoś przygotowuje.

I jeszcze chciałam powiedzieć o tych lekach, o które tu pani przewodnicząca na początku pytała. Otóż ani jeden lek nie zniknie z listy refundacyjnej w sensie chemicznym. Co to znaczy? Ani jeden, pozostają wszystkie leki, czyli czymkolwiek senior się leczy, to nadal będzie miał to bezpłatnie. Tyle tylko, że może nazwa będzie inna, bo będzie to generyk, a nie na przykład lek, który jest bardzo drogi. Bo w tej chwili na tej liście znajdują się te leki i to da bardzo wysoką oszczędność. I rzeczywiście jako lekarz mogę powiedzieć – jako osoba, która też coś tam łyka, bo już też swoje lata ma – że zawsze lubiłam kupować te najtańsze i po prostu kupować generyki. To jest naprawdę to samo. Jak jest substancja chemiczna ta sama, to nie ma co się upierać. I tu też powinna być szczególna edukacja tej grupy, która wytłumaczy tym osobom, że to jest dokładnie to samo. Tylko tyle, że trzeba będzie przejść z jednego leku na drugi, ale on będzie tak czy siak bezpłatny, czyli nikt nie powinien i nie straci na tym. To jest tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca.

Bardzo dziękuję za ten głos dotyczący bezpieczeństwa seniorów. Poradnik bezpieczeństwa – książeczka bardzo skomasowana, niewielka. Natomiast faktycznie, jeśli chodzi o kwestię zadbania o bezpieczeństwo seniorów, to nie tędy droga. Rzeczywiście bardzo słuszne pytanie pani przewodniczącej.

Jeśli chodzi o... Tylko gdyby pani jeszcze zechciała, pani przewodnicząca, jeszcze tylko słówko, bo nie chciałabym się odnieść do tego, o czym pani mówiła bez pani obecności. Otóż dobrze, że pani powiedziała, że nikt nie powinien na tym stracić, bo czytam tutaj, jeśli chodzi o informacje z rynekzdrowia.pl: „NFZ liczy, ile przepłaca za «Leki 65+»”. Wiemy, że istnieją leki oryginalne i leki generyczne. Wiemy też, że lekarze bardzo często zapisują leki oryginalne. Wiemy doskonale, że jednak działanie leków generycznych bywa odmienne. Wiem to od lekarzy. Rozumiem, nie będę dyskutowała, bo ja nie jestem lekarzem, ale jestem opiekunem seniorów 93 i 94 lata i to mających wielochorobowość, więc wiem, jakie są opinie lekarzy. Jeżeli rynekzdrowia.pl pisze, że 1500 leków ma zniknąć z listy, to ja oczekuję nie deklaracji, a oczekuję konkretnej odpowiedzi na piśmie ze strony MZ – panie Jerzy, przepraszam najmocniej – jak się ma kwota 9,11 mld zł w ubiegłym roku do 3,7 mld zł w roku bieżącym? Naprawdę bardzo o to proszę. Panie dyrektorze, proszę o konkretną, wiążącą odpowiedź i o ustosunkowanie się do tej różnicy w kwocie, bo naprawdę deklaracje i zapewnienia – cudownie, ale nie na tym będziemy bazowali. To jest ta kwestia.

Bardzo proszę, pan poseł Marcin Grabowski poprosił o głos. Do głosu przygotowuje się pan przewodniczący Berkowicz i później pan poseł Marcin Józefaciuk.

Poseł Marcin Grabowski (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, koleżanki i koledzy posłowie, wszyscy zaproszeni goście, ja tylko tak szybko, tutaj ceniąc państwa czas, chciałbym się zapytać w kwestii służby zdrowia, bo tutaj zabrakło mi, panie dyrektorze, w tym sprawozdaniu – jak zwał, tak zwał, tym obszernym dokumencie – właśnie większej uwagi poświęconej służbie zdrowia, opiece medycznej. Dzisiaj widzimy, co się dzieje, jaka jest dostępność, jakie są oczekiwania społeczeństwa. Powtórzę to po raz kolejny za moimi tutaj przedmówcami, że przekroczyliśmy ten limit 10 mln seniorów. Dzisiaj tutaj musi być więcej opisane, co się dzieje w służbie zdrowia moim zdaniem, bo tego mi zabrakło. Dzisiaj widzimy, do nas docierają takie sygnały,

do posłów. Osobiście mam cztery biura poselskie, spotykam się z seniorami, wiele spotkań. Ostatnio nawet będąc na targowiskach, gdzie też staram się dwa razy do roku być i systematycznie rozmawiać właśnie z mieszkańcami na różnych targowiskach w różnych częściach swojego okręgu, i każdy podchodzi, z reguły to są właśnie też seniorzy, dużo jest seniorów, i mówi: „Panie pośle, mamy problem z dostępnością do lekarza” właśnie w takich prostych, normalnych słowach. Mam takie pytanie, bo wy jako tutaj przedstawiciele właśnie seniorów na całą Polskę, jako ministerstwo, powinniście mieć ten kontakt, myślę, z MZ i prowadzić jakieś statystyki. Mam takie pytania, czy te statystyki się utrzymują, na jakim poziomie się utrzymują, czy wzrastają? Właśnie czas oczekiwania na przykład do jakiegoś specjalisty. Tu wymienię kardiologa, ortopedę; wielu specjalistów, którzy... Z całym szacunkiem, tu widzę w tym sprawozdaniu – też chyba pani przewodnicząca powiedziała o tym, z tego co się nie mylę – odnośnie warsztatów kulinarnych. Warsztaty kulinarne mogą poczekać. My seniorów nie musimy uczyć gotować, bo oni świetnie gotują. Oni sobie poradzą. Tutaj, myślę, środki można przeznaczyć, można jakoś inaczej to rozegrać. Służba zdrowia wymaga tego dofinansowania i wymaga tego, żeby zorganizować dla tych osób starszych tę opiekę, bo ta osoba nie może czekać. Seniorzy nie mogą po prostu czekać.

Podam już na koniec taki przykład, aż sobie zapisałem, żeby nie zapomnieć. Pacjent przyszedł do mnie ostatnio, który wyszedł po udarze ze szpitala, kilka miesięcy temu, i mówi do mnie: „Panie pośle, ja dostałem możliwość rehabilitacji za rok”. To jest jeden z przykładów. Za rok. To ja się pytam, szanowni państwo, to ten człowiek już po 65. roku życia dostaje udaru, idzie do szpitala, dzięki Bogu został jakoś odratowany, przeżył, i po dwóch tygodniach zostaje ze szpitala, musi być zabrany do domu. Dzisiaj jakby ten pacjent nie miał środków finansowych, sam sobie prywatnie nie wynajął opiekuna, rehabilitanta, pielęgniarki, ma sprawną żonę, bo trochę znam sytuację tego człowieka. To ja się pytam, dokąd my zmierzamy? Dlatego poprosiłem, żebyście państwo w tych sprawozdaniach naprawdę też akcent kładli bardziej na służbę zdrowia, MZ, bo to jest ważne. Tu seniorzy potrzebują tej opieki po prostu, żeby się dostać do specjalisty i to już. Nie za rok, za dwa, za trzy, bo tego czasu może nie starczyć. Dlatego prosiłby, o takie dane z całej Polski, nie wiem, z województw, jak to się ma, do takiego specjalisty, jaki jest czas oczekiwania na przestrzeni ostatnich dwóch, trzech, czterech lat, czy to się pogłębiło, że na przykład ten czas oczekiwania się zwiększył dwukrotnie. Prosiłbym o takie dane. Jak państwo takie macie, a powinniście chyba mieć takie dane, mi się wydaje, bo to jest klucz do wszystkiego, żeby też wiedzieć, na czym bazujemy i z czym się mierzymy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. To ważny aspekt, który pan poseł poruszył.

Chcę powiedzieć, że w październiku będziemy mieli w ramach posiedzenia Komisji informację dotyczącą ogólnopolskiego programu „PolSenior2”. Wynik badań będzie nam przedstawiony, wówczas również MZ będzie zaproszone, ale myślę, państwo posłowie, że może to jest dobry moment, by jednak zaplanować posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej dotyczące dostępności wsparcia w zakresie ochrony zdrowia dla polskich seniorów, bo oczywiście jest to temat bardzo ważny dla działań pełnomocnika rządu do spraw polityki senioralnej, ale jednak dedykowany i będący w obszarze działania ministra zdrowia. Chociaż tutaj na współpracę oczywiście kładziemy nacisk i mamy takie oczekiwania wobec pani poseł pełnomocnik Okły-Drewnowicz, żeby rzeczywiście może położyła większy nacisk na to i oczekiwała też działań konkretnych podejmowanych przez resort zdrowia, jeśli chodzi o wsparcie ochrony zdrowia, dostępności w zakresie ochrony zdrowia dla polskich seniorów. Oczywiście na posiedzenie dotyczące wyników badań w programie „PolSenior2” już państwa serdecznie zapraszam, bardzo ciekawy materiał.

I bardzo proszę, pan przewodniczący Konrad Berkowicz i pan poseł Marcin Józefaciuk.

Poseł Konrad Berkowicz (Konfederacja):

Miałbym parę pytań, ale dzisiaj ograniczę się do jednego ogólniejszego, bo w tej informacji, zresztą w wielu tego typu informacjach, często jako rezultat podaje się samo przeprowadzenie działania.

Przykładowo jest akcja „Zastrzeż PESEL”. O tym, że zostało coś przeprowadzone, jakaś konferencja, kampania, szkolenie. Natomiast to, co należałoby wiedzieć, to jaki był tego rezultat, czyli na przykład ilu seniorów w następstwie przeprowadzenia tych działań rzeczywiście zastrzeżło PESEL. To jest po pierwsze, żeby zweryfikować, czy to w ogóle jest skuteczne

i czy warto nadal wydawać na to pieniądze. Bo jak wiadomo, potrzeby są bardzo duże i na pewno tego typu akcje nie są zupełnie priorytetowe przy na przykład ograniczonej dostępności ochrony zdrowia. Tak samo mamy przypadek kampanii przeciwko oszustwom „na wnuczka”. Tutaj sprawozdanie chwali się, że ten spot „Rodzinne hasło”, dostał nagrodę branży PR, ale to nam mówi, że, powiedzmy, środowisko branży PR doceniło jakość spotu itd. Natomiast nie ma żadnej informacji, jak rozumiem, nie ma też badań takich, które by sprawdziło, czy w rezultacie przeprowadzenia tej kampanii zmniejszyła się liczba czy też skuteczność takich oszustw wobec seniorów. Więc pytanie, czy w ogóle tego typu działania są weryfikowane pod względem skuteczności? Bo jeżeli nie są, to mogę sobie wyobrazić, że można wydawać miliony czy nawet miliardy na różne ciekawe projekty, które mogą lepiej lub gorzej wyglądać, ale w momencie, kiedy nie ma weryfikowalności jakiegось empirycznej skuteczności, to można mieć podejrzenia, że często są to pieniądze efektywnie marnowane. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę uprzejmie, poseł Marcin Józefaciuk.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.) – spoza składu Komisji:

Serdecznie dziękuję, szanowna pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, mam kilka dobrych pytań. To znaczy chciałbym zwrócić uwagę na to, że rzeczywiście seniorów mamy już powyżej 10 mln. Przewagę liczebną mają kobiety jak najbardziej i wprost wiąże się to – i materiał wiąże – z nadumieralnością mężczyzn. Rząd rozpoznaje problem, natomiast nie widzę tutaj przedstawienia rozwiązania tego problemu, czyli jakiegось celu, czy też miernika służącego ograniczeniu nadumieralności starszych mężczyzn. I na mężczyznach będę skupiał się, szczerze mówiąc, w moich pytaniach. Jaki liczbowy cel zmniejszenia różnicy długości życia kobiet i mężczyzn przyjął rząd do 2030 r.? Czy w ogóle takie coś jest? Jaka jest wartość bazowa i docelowa oraz budżet? W 2025 r. wśród niemalże 1 tys. osób senioralnych, które zmarły w wyniku samobójstwa, w 80% byli to mężczyźni. Które działanie opisane w materiale odpowiada na ten problem? Czy zapowiadana kampania dla mężczyzn została już uruchomiona? Jeżeli tak, to jaki ma budżet, ilu mężczyzn-seniorów objęła i ilu trafiło do dalszej opieki? Ilu seniorów przeszło pełną ścieżkę programu „Moje zdrowie” od ankiety IPSS przez nieprawidłowy wynik do urologa oraz diagnozy i leczenia? W lipcu na posiedzeniu Komisji zapowiadali państwo stworzenie jednolitego narzędzia informatycznego do zbierania porównywalnych danych. Czy już powstało to narzędzie, czy jeżeli nie, to kiedy ewentualnie powstanie publiczny panel z takimi danymi? Jeżeli chodzi o program „ASY”, to ma on obejmować lata 2026–2030. W materiale widzimy budżet od 2028 r. i stąd moje pytanie, jakie środki przewidziano na te dwa lata, czyli 2026 i 2027 r.? Czy program już działa, czy tylko jest jako projektowany? Jeżeli chodzi o program „Senior+”, skorzystało z niego 34 tys. osób przy populacji przekraczającej 10 mln seniorów. Czy są to unikalni beneficjenci, czy liczba uczestnictw, ale tych samych osób na przykład? Jeżeli chodzi o program „Leki 65+”, zapisano w planie NFZ powyżej 3,5 mld zł. Ilu mężczyzn skorzystało z tego programu, jaka była rzeczywista wartość refundacji i czy wykaz odpowiada na najczęstsze choroby mężczyzn? Czy w ogóle sprawdzano, czy mniej więcej płcie są podobnie reprezentowane, jeżeli chodzi o to wsparcie? Na infrastrukturę opieki długoterminowej przeznaczono prawie 1,5 mld zł. Ile nowych łóżek, miejsc opieki faktycznie powstanie, gdzie, w jakim terminie, w jakim województwie? Materiał również informuje, że spot promocyjny otrzymał nagrodę Kryształów PR. Gratuluję, natomiast ilu oszustw udało się rzeczywiście uniknąć dzięki kampanii? Czy zmniejszyła się liczba poszkodowanych seniorów i wartość utraconych środków oraz jak dostosowano materiały i dostosowuje się materiały pod seniorów, w tym seniorów z niepełnosprawnościami, bo tutaj rząd często ma z tym problemy?

Jeszcze chyba dwa pytania. Na warsztaty „Zdrowy senior” rzeczywiście, tak jak pani przewodnicząca wspomniała, przeznaczono ponad 200 tys. zł, a udział ma wziąć około 400 osób. Ilu uczestników będzie mężczyznami? Czy po warsztatach zostanie sprawdzone, czy poprawiły się ich wyniki zdrowotne? Jak program na 400 osób ma wpłynąć na sytuację systemową seniorów, których jest powyżej 10 mln? Najem senioralny i bezdomność też został wspomniany w materiale – ile mieszkań będzie dostępnych w ramach najmu senioralnego? Od kiedy, w których gminach i czy rozwiązanie obejmie również starszych mężczyzn wychodzących z kryzysu bezdomności? Tak na koniec chciałbym poprosić o wskazanie jednego mierzalnego

problemu starszych mężczyzn, który dzięki działaniom rządu ma być mniejszy za rok niż dzisiaj. Jaki to problem, o ile ma się zmniejszyć i kto poniesie odpowiedzialność, jeśli celu nie uda się osiągnąć? Tutaj w razie czego poprosiłbym o szczegóły na piśmie, bo pytań jest dużo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Poproszę pana dyrektora o udzielenie odpowiedzi, ale od razu informuję, że przejdziemy do drugiej tury pytań dla strony społecznej i już jako pierwszy zgłosił się w tej kolejnej turze pytań pan Łukasz Mikosz, prezes Europejskiego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Turystycznych. Poproszę w międzyczasie państwa przedstawicieli strony społecznej o zgłaszanie się z chęcią zadania pytania, a pana dyrektora poproszę o udzielenie odpowiedzi na przedstawione pytania.

Zastępca dyrektora departamentu KPRM Aleksander Jakubowski:

Dziękuję serdecznie.

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli w odwrotnej kolejności, czyli od pana posła narastająco do pani przewodniczącej.

Panie pośle, bardzo liczne pytania. Oczywiście nie zawsze kwestia płci jest tą cechą dystyngtywną, która ma istotny wpływ, bo problem może w równym stopniu dotyczyć kobiet i mężczyzn będących seniorami. Na część pytań pozwolimy sobie odpowiedzieć pisemnie, dlatego że one są na tyle szczegółowe czy statystyczne, że chciałbym tutaj udzielić jak najbardziej rzetelnej odpowiedzi. Pytanie, jak zmniejszyć w ogóle umieralność, na przykład właśnie wiąże się z prawidłowym żywieniem, więc tutaj nie trywiałizowałbym nawet tego programu „Zdrowy senior”, ponieważ dobre nawyki żywieniowe mogą wydłużyć życie.

Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą danych, ile osób w ramach najmu senioralnego skorzysta, to biorąc pod uwagę, że to jest rozwiązanie fakultatywne, a nie obligatoryjne dla gmin, nie można miarodajnie przedstawić co do osoby takiej wielkości. To mogą być dane szacunkowe. Liczymy także, że gminy chętnie będą z tego korzystać, ale mamy świadomość tego, że różny jest zasób, którym mogą po prostu dysponować, bo całym założeniem najmu senioralnego jest to, że senior swoje mieszkanie wynajmuje dla gminy, a gmina wynajmuje seniorowi, więc musi mieć też gmina odpowiedni dla niego lokal na parterze czy z dostępną windą.

Dziękuję też serdecznie za poruszenie kwestii problemu suicydalnego. To też było przedmiotem dyskusji na podkomisjach, na Komisji. Wiemy bowiem, że tutaj akurat wśród seniorów ten problem jest wysoki i też, mówiąc brutalnie, skuteczność tych prób jest niezwykle wysoka.

Tutaj odpowiadając na pytanie pana posła i pana posła Berkowicza, w pełni zgadzam się, tutaj nawet rozmawiałem ze współpracownikami, my kładziemy nacisk na kwestie związane z miernikami, mierzalnością, realizacją pretestów, posttestów, ale jeżeli na przykład mówimy o tej kwestii kampanii społecznej, która została doceniona z rodzinnym hasłem, to jest kwestia metodologiczna, bo jak sprawdzić, jak do czegoś nie doszło? Musielibyśmy trochę mieć „Raport mniejszości” – znany film, że przewidzieliśmy, że ktoś chciał popełnić przestępstwo, a nie popełnił. Jeżeli robimy działanie „Zastrzeż PESEL”, moglibyśmy zweryfikować, ile osób po przeprowadzeniu kampanii zastrzegło PESEL, ale pytanie jest takie, myślę, że państwo też widzą, czy to jest związek przyczynowo-skutkowy, czy to jest po prostu koincydencja. Tak że sygnalizuję po prostu problem metodologiczny, nie uciekając bynajmniej od tego, że taka potrzeba mierzalności jest, tylko kwestia odpowiedniej metodyki opartej na odpowiedniej metodologii.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Grabowskiego, kwestie też związane ze statystykami, czasem oczekiwaniem, nie chciałbym się wypowiadać za MZ, mogę za nasz departament w kontekście opieki długoterminowej. Jednym z elementów, które w ustawie o osobach starszych i koordynacji opieki długoterminowej zawarliśmy, jest kwestia monitorowania właśnie tych elementów dostępności i od czasu oczekiwania na tę usługę, żeby ten koordynator powiatowy miał tę wiedzę i też kierując, czy doradzając, gdzie ma ten człowiek potrzebujący opieki, czy jego bliski, się pokierować, posiadał te dane. Mając pełną świadomość oczywiście tych potrzeb, które pan poseł tutaj przedstawił.

Jeśli chodzi o uwagi, które tutaj pani poseł Chywicka wspominała, mianowicie dotyczące dostępności, to wystąpimy tutaj i do MON, i MSWiA z prośbą o szczegółową informację, bo w sprawie tak ważnej jak bezpieczeństwo chciałbym udzielić informacji absolutnie opartej na danych źródłowych z macierzystych resortów.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Przepraszam, że przerywam, ale to też może ważny obszar do poruszenia dla podkomisji stałej do spraw bezpieczeństwa seniorów, prawda? Mamy takową podkomisję i jest taki temat. Może warto byłoby też to zsynchronizować, ale myślę, że to też temat, który zasługuje na to, żeby być podjętym przez gremium całej Komisji. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu KPRM Aleksander Jakubowski:

Tutaj te działania, które podejmujemy, oczywiście na kwestie bezpieczeństwa też oddziałują, o których mówiłem. Rozwijanie kompetencji cyfrowych wpływa na to, że ten senior dostanie tę informację, będzie w stanie obsłużyć komórkę smartfona, dostanie informację i odczyta ją chociażby z alertu. Kwestie dostępności, żeby te miejsca schronienia typu schrony spełniały standardy dostępności, ale tutaj szczegółową informację postaramy się zebrać jako departament ze współpracujących resortów.

Jeśli chodzi o uwagi przedstawione przez panią przewodniczącą za panią Krystyną Lewkowicz, wybitnym praktykiem, związane z prowadzeniem badań, z działaniami – bez dyskusji tego rodzaju badania, analizy są, powinny, i będą prowadzone. Przy czym warto wspomnieć o tym, że prezes Rady Ministrów ustanowił przy sobie Radę do Spraw Polityki Senioralnej. 7 września zostały wręczone powołania, odbyło się pierwsze posiedzenie Rady do Spraw Polityki Senioralnej z pełnomocnikiem rządu do spraw polityki senioralnej. Jednym z członków tej rady jest także pani Krystyna Lewkowicz, więc również tutaj na doświadczenie i radę, i wiedzę pani Krystyny...

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Tak, ale przepraszam, chodzi o przeprowadzenie konkretnych badań socjologicznych dotyczących postrzegania seniorów w społeczeństwie. To miałam na myśli.

Czy państwo planujecie jako departament przeprowadzić takie badania, czy zlecić komuś?

Zastępca dyrektora departamentu KPRM Aleksander Jakubowski:

Przed Radą do Spraw Polityki Senioralnej działającej przy premierze postawione zostało zadanie sformułowania założeń do strategii polityki senioralnej, w związku z czym tego rodzaju badania będą również wzięte z pewnością pod uwagę. Prowadzone prace będą z udziałem profesorów – ośmiu przedstawicieli środowiska naukowego znajduje się w owej radzie.

I przechodząc już do pytań pani przewodniczącej, nie jestem przedstawicielem MZ, ale pani minister...

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pozwoliłam sobie to zauważyć w trakcie wypowiedzi.

Zastępca dyrektora departamentu KPRM Aleksander Jakubowski:

Dziękuję.

Ale pani minister i pani pełnomocnik rządu do spraw polityki senioralnej Marzena Okła-Drewnowicz także oczywiście kwestie zdrowotne obejmuje przedmiotem swojego zagadnienia. Dysponuje pismem z 9 września 2026 r., a zatem bardzo aktualnym, ministra zdrowia, pani Katarzyny Kacperczyk, dotyczącym właśnie zagadnienia związanego z lekami. Pozwoli pani przewodnicząca, szanowni państwo, że zreferuję nie komentując treści samej, bo nie czuję się umocowany. Jeśli chodzi o wydatki, jakie były na „Leki 65+”, w 2016 r. było to ponad 110 mln zł; w 2017 r. – 506 mln zł; w 2018 r. – ponad 694 mln zł; w kolejnym – ponad 712 mln zł; w kolejnym – 735 mln zł; w 2021 r. – 787 mln zł; w 2022 r. – ponad 830 mln zł; w 2023 r. wzrasta to do ponad 1,317 mld zł, w 2024 r. – ponad 2,782 mld zł; w 2025 r. – ponad 3,43 mld zł zostały odnotowane.

To, co identyfikuje minister zdrowia, to jest monopolizacja grup limitowych przez produkty najdroższe wśród leków, spowolnienie lub ograniczenie zmian w grupach limitowych na korzyść leków tańszych, czy nadmierny przyrost zużycia leków. Tutaj minister obrazuje to na przykładzie jednego z leków, gdzie w przypadku terapii 28-dniowej jest różnica między 33 a 250 zł, czyli kwota różnicy to jest ponad 216 zł. Minister zdrowia akcentuje w tym piśmie do pani pełnomocnik, że działania, jakie chciałby podjąć minister zdrowia w tym zakresie dotyczącym leków, nie mają doprowadzić do pozbawienia kogokolwiek dostępu do darmowej terapii, ale zapewnić racjonalne finansowanie terapii, a nie konkretnego produktu handlowego. Odnotowuje też minister zdrowia skłonność niektórych świadczeniobiorców do niepotrzebnego gromadzenia

zapasów leków. Kwestie związane z działaniem były przedstawiane, sygnalizuje minister zdrowia, na konferencji 11 czerwca 2026 r.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Tylko przeproszę na sekundkę. Na ten temat rozmawialiśmy również na jednym z posiedzeń Komisji Polityki Senioralnej i mamy wszyscy świadomość, że nie da się, jakby nie jest możliwe, żeby senior zgromadził zapasy leku, który jest zapisywany na tzw. „S”, dlatego że te recepty wypisuje lekarz pierwszego kontaktu albo lekarz specjalista i to jest wszystko w karcie. Więc nie ma takiej możliwości, dlatego że jeśli senior ma przepisaną receptę na jakiś lek bezpłatny, to nawet jeśli ma więcej opakowań, to trudno jest tę większą ilość leku pobrać. Nie ma takiej możliwości po prostu. Więc nie wiem, skąd ten punkt tutaj się pojawił, ponieważ przepisy zostały tak skonstruowane, żeby właśnie nie było możliwości czy sytuacji gromadzenia leków bezpłatnych. Dlatego tu przyznam, że jestem zdziwiona tym sformulowaniem.

Zastępca dyrektora departamentu KPRM Aleksander Jakubowski:

Jeszcze dodam, że tutaj minister zdrowia poinformował o opublikowaniu 27 sierpnia bieżącego roku w Dzienniku Urzędowym Ministra Zdrowia zarządzenia w sprawie trybu i sposobu przeprowadzania weryfikacji wykazów leków, środków spożywczych, specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, które są wydawane bezpłatnie świadczeniobiorcom.

Informuje jednocześnie minister zdrowia in fine, że zarządzenie stanowi procedurę, według której prowadzona będzie weryfikacja treści przedmiotowych wykazów oraz renegocjacje warunków finansowych z podmiotami odpowiedzialnymi i pierwsze zmiany w tym obszarze przewidywane są od 1 października 2026 r.

Wreszcie ostatni wątek to była poruszona kwestia dotycząca tego, jakie są kwoty – akurat wróć znowu do pana posła – na program „ASY”. W bieżącym 2026 r. jest 100 mln zł, w kolejnym jest to 120 mln zł i w kolejnym to 130 mln zł.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Jeszcze te 9 mln zł złotych na wsparcie psychologiczne dla opiekunów osób starszych.

Zastępca dyrektora departamentu KPRM Aleksander Jakubowski:

I tutaj, pani przewodnicząca, wystąpię o szczegółową informację celem przedstawienia rzetelnej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze.

Już mamy przygotowany temat posiedzenia Komisji Polityki Senioralnej dotyczący właśnie dostępności: „Dostępność osób starszych do publicznej opieki zdrowotnej w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia”. O materiały na taki temat poprosimy MZ. Dziękuję serdecznie. Będziemy mogli również na ten temat przeprowadzić dyskusję, a przede wszystkim uzyskać informacje. Działamy, że tak powiem, na bieżąco, w miarę potrzeb.

I teraz otwieram tę turę pytań naszych przemitych gości: pan Łukasz Mikosz, prezes Europejskiego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Turystycznych, a przygotowuje się do głosu pan Jerzy Piókarz, prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej.

Prezes Europejskiego Stowarzyszenia Przedsiębiorców Turystycznych Łukasz Mikosz:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pozwolę sobie moją wypowiedź podzielić na dwie części. Wypowiem się jako prezes organizacji turystycznej, ale wypowiem się także jako syn, bo pojawiło się tutaj tyle tematów, które są istotne, że myślę, że też wniosę jakiś kamyczek do tego koszyczka, jeżeli chodzi o tego typu doświadczenia.

Jeżeli chodzi o kwestie turystyczne, to przedstawili państwo, że te środki, które zostały wydane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, to tak naprawdę jeden program „Aktywny senior”, na który zostało wydane 15 mln zł, z czego 14,5 mln zł tak naprawdę wsparło 220 projektów. Czyli patrząc na liczbę seniorów, to przeznaczaliśmy całe 1,40 zł na każdego seniora, jeżeli chodzi o udział w tym programie. Ale na co trzeba zwrócić uwagę, to ten program jest programem tak naprawdę rekreacyjnym, a nie programem stricte turystycznym. Z przykrością muszę stwierdzić, że Polska nie ma żadnego projektu skierowanego na rozwój turystyki senioralnej, mówiąc wprost, a mamy z czego czerpać, bo tak naprawdę wzorce krajów europejskich... Hiszpania jest takim pierwszym krajem, gdzie jest program Imsero, który działa

całkiem dobrze. Pozwoliłem sobie w międzyczasie wynotować pewne dane, żeby pokazać, jaka jest skala tego projektu. Otóż na sezon 2026–2027 przewidziano 879 213 miejsc i dodatkowo przewidziano 7447 miejsc, gdzie seniorzy mogą z noclegu skorzystać w kwocie nieprzekraczającej 50 euro. Francja ma podobny program, który działa od 2007 r. Tam do tej pory z tego programu skorzystało już 920 tys. seniorów, a w samym tylko 2024 r. odbyło się prawie 2500 turnusów, z których korzystały ponad 93 tys. seniorów. Są to programy, które tak naprawdę pokazują, że są one dostępne dla tej skali seniorów, którzy są na rynku, a dlaczego turystyka senioralna jest czymś dobrym? Dlatego, że mówiąc tak kolokwialnie, senior nie jest związany kalendarzem szkolnym. Na wakacje, na wypoczynek może jechać wtedy, kiedy chce. Dodatkowo Polska jest dla tego seniora bardzo atrakcyjnym rynkiem, więc wypoczywa i zostawia pieniądze na terenie Polski. Senior tak naprawdę – może to brzydko zabrzmieć – wypełnia te luki niskiego sezonu, gdzie normalny człowiek, który siedzi w pracy, nie wyjeżdża nigdzie na wakacje. My niestety w Polsce nie jesteśmy w stanie dostrzec tej luki i w jakiś sposób zadziałać. Całkowicie rozumiem, że MSiT dysponuje dosyć nikłym budżetem na tego typu działalność, ale może w takim razie pełnomocnik powinien zadbać o to, żeby resorty dysponowały środkami. Kolejna kwestia, która przemawia do mnie, jak czytam ten raport, to zastanawiam się, czy te programy, które zostały przedstawione, to są inicjatywy własne tych resortów, czy też biuro pełnomocnika w pewien sposób aktywizuje resorty do tego, żeby tworzyły programy pod grupy seniorów i żeby te programy faktycznie były w jakiś sposób mierzalne? Bo tu bardzo słusznie i pani przewodnicząca, i pan poseł Berkowicz podkreślili, że wydanie pieniędzy nie jest problemem. Problemem jest to, czy to faktycznie przyniosło jakiegokolwiek rezultaty. Więc jeżeli chodzi o te programy turystyczne, to z jednej strony pytanie, czy planują państwo coś zrobić w tym temacie, a z drugiej strony, czy też aktywizują państwo MSiT do tego, żeby tego typu działania podejmować?

Teraz druga część mojej wypowiedzi, gdzie jako syn 76-latki – za to pewnie zaraz dostanę telefon, że wymienilem wiek, a nie powinienem był tego robić – chcę powiedzieć, jak to wygląda nieco z drugiej strony. Tutaj bardzo słusznie pan poseł powiedział o kwestii dostępu do lekarzy. Moja mama dostała skierowanie na gastroscopię i na kolonoskopię. Biorąc pod uwagę, że się boi tych badań, bo nigdy ich nie miała, to ze znieczuleniem ogólnym. Czas oczekiwania? Nie przyjmują zapisów, bo nie mają miejsc w kolejkach minimum dwa lata. Więc pytanie, czy ona, mając 78 lat, będzie pamiętała jeszcze, po co jej lekarz dwa lata wcześniej dał skierowanie? Wiadomo, że większość seniorów pójdzie i robi te badanie prywatnie. Ci, których na to nie stać, wiadomo, że skorzystają z naszego, dzieci, portfela, żeby sfinansować tego typu badania. Rozumiem, że NFZ nie jest z gumy. Budżet ma dosyć ograniczony. Poza tym też można powiedzieć, dlaczego senior ma skorzystać w pierwszej kolejności, a nie osoba, która ma 40 lat czy 20-latek z dostępu do służby zdrowia. Ale może warto byłoby rozważyć sytuację taką – to jedna partia polityczna nawet podobną rzecz podnosiła przed wyborami – że jeżeli już idziemy prywatnie, wydajemy pieniądze, bo badanie musimy zrobić teraz, bo rehabilitację musimy mieć teraz, bo za rok to tak naprawdę pójdziemy sobie poćwiczyć i ona niczego nam nie da, to nawet jeżeli nie dostaniemy zwrotu całości tej kwoty, to może możemy odliczyć te pieniądze z podatku, który płacimy? Jeżeli senior nie płaci podatku, a skorzysta z finansowania dzieci, to te dziecko może sobie odliczyć te pieniądze od podatku. Wtedy będziemy mieli trochę zdrowsze społeczeństwo i nie będzie z tym problemu. Te kolejki tak naprawdę do lekarzy są gigantyczne.

Druga kwestia to jest kwestia, która była poruszana wiele razy na komisjach, jeżeli chodzi o wykluczenie cyfrowe. W tej chwili ci nasi seniorzy są już całkiem opstrykani w tych iPhone'ach, są w stanie pewne rzeczy tam zrobić, ale pojawiła się inna kwestia. Wczoraj moja mama poprosiła mnie: „Słuchaj, siadaj tutaj, nauczysz mnie robić zakupy przez internet”, więc powiedziałem: „Zapomnij. Znajdź sobie kogoś innego, ja ci nie pomogę – Dlaczego? – Dlatego, że tam generalnie w pięć minut tak cię oszwabiają ze wszystkiego, co jest w tym internecie, że sobie nawet nie zdajesz sprawy”. Nie dbamy o bezpieczeństwo ogólne każdego użytkownika internetu. Wyskakują różne dziwne okienka. Osoba 70 plus, 60 plus, czy generalnie nawet my w wieku 40 plus łapiemy się na to. Klikniemy w okienko, które wygląda jak bramka płatności w danym sklepie. Wpiszemy wszystkie dane, bo nie wiemy, czy to jest te okienko, czy to jest nie to okienko, i problem jest gotowy. Więc szkolimy seniorów z tego, żeby byli bezpieczni. Pytanie, czy są pewne mierniki i widzimy, że faktycznie to coś pomogło? A druga kwestia, co robimy ogólnie, żeby chronić społeczeństwo przed tego typu praktykami? W tej chwili idą ustawy – jedna poszła już do podpisu do pana prezydenta, druga jeszcze jest na etapie parlamentarnym – jeżeli chodzi o wdrożenie

DSA, gdzie były możliwości blokowania treści tego typu na etapie platform. Niestety te przepisy zostały zmienione w taki sposób, że tak naprawdę można blokować tylko oferty w sytuacji, kiedy jest zagrożenie karnoskarbowe, a nie wszystkich nielegalnych ofert, które pojawiają się w przestrzeni internetowej. Więc może do tematu trzeba było podejść nieco szerzej.

Kolejna kwestia, która tutaj dzisiaj została poruszona, to kwestia tego robienia starszych osób „na wnuczka”. Bardzo fajnie, że te osoby starsze mają dostęp do wiedzy w tym zakresie, ale pozwolę sobie podzielić się z państwem takim moim spostrzeżeniem. W branży turystycznej, zgłaszając przedsiębiorców działających z naruszeniem przepisów ustawy o imprezach turystycznych, często zgłaszamy sprawę na Policji. Kiedyś siedziałem sobie na jednej Policji, miałem osiem spraw do zgłoszenia, praktycznie cały dzień. Widziałem w tym czasie, kiedy tam siedziałem, trzy starsze osoby, z czego jedna to była osoba 95 lat, więc bardzo dziarska jak na swój wiek, które przyszły zgłosić, że ktoś chciał je przekreślić „na wnuczka”. Żadna z tych spraw nie została przyjęta. To jest jedna z komend rejonowych Policji w Warszawie. Pytanie pierwsze od dyżurnego: „Czy zostali państwo oszukani? Nie. To do widzenia”. Jedna babcia miała wynotowane – byłem zszokowany, bo to ta 95-latką – co do minuty, o której godzinie ktoś do niej zadzwonił, z jakiego numeru ktoś do niej zadzwonił, co ona powiedziała, gdzie ona powiedziała i dopiero na samym końcu, żeby to sobie wszystko wynotować, powiedziała, że ona wie, że to jest przekręt i ktoś się rozłączył. To policjantka, która była wtedy dyżurną, powiedziała: „Znamy skalę problemu”. Nie przyjęli nawet notatki w tej sprawie. Więc o czym my mówimy? Jeżeli w tym samym czasie kampanie telewizyjne mówiły: „Jeżeli ktoś chce cię zrobić «na wnuczka», to przyjdź, zgłoś”, a z drugiej strony, jak ktoś przychodzi przygotowany do tego, żeby to zgłosić, to tego typu informacja nie jest przyjęta. Będąc prawnikiem, wiem, dlaczego najprawdopodobniej ta sytuacja nie była przyjęta – dlatego że w statystykach to później ładnie wygląda, jeżeli jest jedna sprawa mniej. Ale tutaj właśnie bardzo słusznie pan poseł Berkowicz powiedział: czy ktoś prowadzi jakiegokolwiek badania co do tego, ile faktycznie osób udało się ustrzec? Czy skala tego zjawiska spadła, czy nie spadła? Bo tak naprawdę ja w tej chwili, mówiąc mojej mamie, żeby zapomniała – o co się obraziła, że nie chcę jej nauczyć robić zakupy przez internet, podpiąć sobie tam kartę, a później klikać, nie wiadomo generalnie, co kliknie, nawet przez przypadek – staramy się tych naszych seniorów chronić, chyba nawet czasami ponad miarę, tylko dlatego, że wiemy, że systemowo tej ochrony niestety nigdzie nie ma. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję za cenne uwagi i pytania.

Bardzo proszę, pan Jerzy Płókarz, prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, a przygotuje się pani dr Elżbieta Ostrowska, przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, na początek tylko skonsultowałem, bo mamy wśród nas panią profesor farmacji i chciałbym poprzeć tutaj panią przewodniczącą, ponieważ rzeczywiście leki generyczne przechodzą bardzo ostre badania kontrolne i mają tę samą substancję czynną, i można powiedzieć, że w danym kierunku działają identycznie. Tym niemniej tabletki na przykład nie składa się tylko z substancji czynnej. Tam są również inne substancje, na które pacjent może reagować negatywnie. Są to wprawdzie niezbyt powszechne przypadki, ale występują wcale nie aż tak bardzo rzadko, zwłaszcza w onkologii, zwłaszcza w okulistyce. Ale z naszego doświadczenia w ratownictwie, z rozmów, dyskusji z lekarzami wiemy, że również i w lekach na ciśnienie też nie zawsze generyk jednakoowo wpływa. Tak że bardzo istotnym problemem i postulatem jest to, aby zapewnić możliwość lekarzowi podjęcia decyzji, że w danym konkretnym przypadku, niestety w drodze wyjątku, należy zastosować lek oryginalny i powinien on być zrefundowany. Oczywiście w sytuacjach, kiedy jest to uzasadnione i wskazane.

Natomiast ja mam pytanie do państwa przedstawicieli kancelarii premiera. Ponieważ chyba od wyborów, od dwóch lat zgłaszamy to, co mówił przed chwilą tutaj pan prezes, że policja nie reaguje na przypadki prób oszukania starszych osób. Prosimy, zwracamy się na różnych komisjach do państwa, do przedstawicieli rządu o zareagowanie, żeby nie było tego typu sytuacji, jak była w Warszawie, gdzie w danym momencie był telefon, mieli się skontaktować jeszcze

raz – wiadomo było, z jakiego numeru dzwonią, więc można było zlokalizować, skąd ewentualnie dzwonią, ewentualnie nasłuchać kolejnej rozmowy, gdzie by kogoś udało im się nabrać, bo tutaj się nie udało im wprawdzie nabrać. Ale na 112 odmówiono przyjęcia do komendy miejskiej. W komendzie miejskiej nikt nie odbiera na wskazanym numerze do komendy miejskiej. Jak się udało dodzwonić, to odpowiadano, żeby ta osoba sobie przyszła i zgłosiła. Starsza osoba, starsza pani, zresztą prawnik, udała się do pobliskiej komendy na terenie Warszawy i usłyszała, że nie ma sensu zgłaszać, bo po co, bo na co? Dopiero interwencja organizacji spowodowała, że prokuratura wszczęła, ale co z tego? Przyszedł policjant nawet do mieszkania, przyjął zawiadomienie, przesłuchał itd, ale czy to tak powinno wyglądać? Nie, dlatego pytanie, czy w związku z tym, że zgłaszamy tego typu przypadki, czy kancelaria premiera podjęła jakąś inicjatywę, bo przecież oficjalnie na komisjach sejmowych zgłaszamy i tak odbieramy, że rząd lekceważy sobie to, a co tam seniorzy. Niech ich oszukują, jak ich oszukają, to wtedy ewentualnie się zajmujemy, bo już nie będzie innej rady. Nie tak to powinno wyglądać.

Nie cieszy mnie, że spot zdobył jakąś nagrodę. Fajnie byłoby, jakby ten spot ocenili fachowcy od bezpieczeństwa, od przestępczości, a nie PR-owcy. W tym spocie zasugerowano, żeby ustalić hasło „pierniczki”. Efekt jaki był, to ja wstępne badania mogę podać. Seniorzy zaczęli nam zgłaszać zmianę hasła, a prowadzimy sieć bezpieczeństwa właśnie seniorów, na „pierniczki”. Musieliśmy tłumaczyć, że w żadnym wypadku nie wolno, bo to się stanie hasłem z tajemnicy poliszynela. Nie wolno sugerować. Sam pomysł hasła oczywiście jak najbardziej, taka wskazówka była zasadna. Tym niemniej te hasła funkcjonują już od wielu lat, proszę państwa. Bardzo często na przykład ludzie, którzy wyjeżdżają za granicę, umawiają się z rodzinami i to od wielu lat to hasło takie rodzinne rzeczywiście funkcjonuje. Ale warto przeanalizować, zanim się wypuści w maliny seniorów, przeanalizować zasadność.

Jeszcze do bezpieczeństwa wróć – szkolenia. Fajnie, aczkolwiek te szkolenia trwają od lat i niewiele dają. My mamy taką starszą panią, która już 20. umowę zawarła z marketingowcem przez telefon i nie można jej wytłumaczyć. Musimy odstępować po raz któryś. Ale na przykład sprawa bezpieczeństwa seniorów na wezwanie pomocy. MRPiPS wręcz blokuje w programie możliwość uwzględnienia organizacji społecznych, które raz, że robią 100 razy taniej, taką działalność przeprowadzają; dwa, że eliminują bardzo poważne błędy merytoryczne, które stosują firmy biznesowe, sprzedając różne gadżety chińskie, w naszej ocenie nie nadające się do tego celu. Ministerstwo, przedstawicielstwo rządu nam odpowiada, że: „Tak, może na koniec roku uwzględnimy wasze uwagi”, bo podajemy merytoryczne, konkretne uwagi, że dlaczego wolno objąć programem tylko seniora, dla którego kupi się 10 razy drożej jakiś chiński gadżet, a jeżeli senior ma swoje urządzenie, swój telefon z przyciskiem SOS, to już go nie można objąć. My to odbieramy wręcz jako jakieś, nie wiem, czy korupcyjne kierowanie, umożliwianie sprzedaży tym ludziom. W każdym bądź razie na pewno uważamy, że jest to potężne marnotrawstwo pieniędzy i pokazujemy konkretne zarzuty. Raz w jednego roku dostajemy odpowiedź, że przy następnej edycji, bo teraz już niby za późno, choć programy są zmieniane i można zmienić. Następny rok to samo. Jak zwróciliśmy się do kancelarii premiera, pokazując wszystkie znowu te merytoryczne uwagi – wiecie państwo, jaką dostaliśmy odpowiedź? Nie od pana premiera, nie od pani minister, tylko od pani urzędnik z MRPiPS. Odpowiedź była: „Już kilka razy odpowiadaliśmy, to już nie będziemy odpowiadać”. Tak to zostało potraktowane. Naprawdę czy robimy. Czyli co? Nie zależy rządowi na bezpośrednim bezpieczeństwie seniorów? Takie odnosimy wrażenie, że po co, na co. Wystarczy szkolenie, prawda? A przemoc w rodzinie to my mamy stuprocentową. Na przykład wnuczek przychodzi do babci po emeryturę czy rentę, jak dostaje. Od momentu, kiedy ma przycisk wezwania pomocy i wnuczek wie, że tam za chwilę przyjedzie Policja, przestał przychodzić. Bo tak przychodził, bo babcia wiedziała, że babcia i tak potem nie zgłosi, nie pójdzie na Policję, nie będzie jej się chciało. Ale państwo uważacie, że nasza działalność jest niepotrzebna zupełnie. Może i nie. Seniorzy z całej Polski uważają inaczej.

Opieka, wsparcie – pytanie, czy kancelaria premiera coś zrobiła w związku z naszą sygnalizacją, że z MRPiPS wyszło zalecenie obcinania punktacji starszym ludziom przy świadczeniu wspierającym, ograniczając w istotny sposób możliwość skorzystania z tego wsparcia? Niezrozumiałe wręcz. Mówi o tym cała Polska, mówimy w mediach społecznościowych, a zero reakcji. Jedyną reakcją, jaka nastąpiła ze strony ministerstwa, to wobec zarzutu, że osoby, które oceniają, prowadzą tę ocenę potrzeby wsparcia, zarabiają astronomiczne kwoty. Zamiast zmniejszyć kwoty zarobku astronomiczne do takich rozsądnych, ministerstwo zwiększyło

obowiązkowy czas prowadzenia oceny, żeby w ten sposób mniej osób oceniono. Jeżeli można ocenić w 10 minut, a można, jeżeli jest sprawa oczywista, to dlaczego mamy z wielokrotnie kolejkę? Wiemy, że tam ludzie czekają po pół roku, po rok, na początku nawet do dwóch lat czekali. Znowu dla nas niezrozumiałe i irracjonalne.

Jeżeli chodzi o infrastrukturę, o okolice miejsca zamieszkania, rekreacja jest też potrzebna, ale zgłaszamy cały czas, że często zabudowują parkingi, że starszy człowiek nie może, nie ma gdzie zaparkować swojego samochodu. Przecież odpowiednie przepisy budowlane regulują, że na ileś mieszkań w budynku samorząd powinien zapewnić ileś miejsc parkingowych. To nągminnie nie jest dotrzymywane, jest łamane. Wpychają teraz tam różne plomby, budynki zamiast parkingu. To nie jest obojętne dla seniora, bo młody człowiek jeszcze jak zaparkuje kilkaset metrów dalej – czort z tym, on sobie przejdzie, ale starszy senior jeszcze z zakupami z tego samochodu, to jest naprawdę dolegliwość. Pytanie, czy w tym zakresie kancelaria premiera jakieś kroki podejmuje, żeby skontrolować, sprawdzić i nie dopuścić do naruszeń przepisów?

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Panie Jerzy, przepraszam najmocniej, bo jeszcze mamy za chwilę w tej sali posiedzenie podkomisji, tak że poproszę o zmierzanie już do końca, dobrze?

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

OK. Mam tylko jeszcze jeden punkt. Pomoc psychologiczna – czy w tym programie pomocy psychologicznej będzie obowiązek, aby pomocy psychologicznej udzielały osoby mające co najmniej tytuł magistra psychologii? Bowiem znowu strona rządowa przevorsowała ustawę o zawodzie psychologa, gdzie w art. 32 bodaje – mogę się pomylić, jeżeli chodzi o numer artykułu, ale nie co do treści istoty – wpisano, że jeżeli ktoś będzie prowadził pomoc psychologiczną w ramach innych jakichś tam projektów czy zadań, to nie musi mieć uprawnień psychologa. Na miły Bóg, a kto bierze odpowiedzialność za nieudaną poradę, nieudaną pomoc psychologiczną osobie, która ma myśli samobójcze? W jednym miejscu wpisaliście państwo, że pomoc psychologiczna musi być świadczona przez osoby właśnie posiadające uprawnienia i nawet działanie jest penalizowane, jest kara, jeżeli ktoś będzie wykonywał taką działalność bez uprawnień, a w drugim punkcie wpisaliście państwo wyjątek, że jeżeli to będzie w ramach jakiegoś programu robione, to nie musi mieć tych uprawnień. Przepraszam, dużo się robi, masa to jest kontynuacja, bo przecież szkolenia, te różne rzeczy były robione. Natomiast sygnalizowane rzeczy to bijemy głową w mur, ludzie cierpią i muszą się z tym godzić, bo mamy po prostu odczucie, że tak naprawdę to nikogo nie obchodzi ten rzeczywisty los i problem seniora. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dziękuję, panie Jerzy. Bardzo proszę, pani Elżbieta Ostrowska.

Przewodnicząca Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów i Rencistów Elżbieta Ostrowska:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, szanowni państwo, rozmawiamy po raz kolejny o działaniach podejmowanych na rzecz osób starszych i bogactwo tej dyskusji, bogactwo poruszonych tutaj problemów wskazuje, jak sprawa jest ważna i istotna. Nie będę powtarzała tego, co już mówiliśmy na poprzedniej Komisji. Natomiast dwa spostrzeżenia i to są spostrzeżenia, proszę państwa, po pierwsze, seniorki, po drugie, szefowej dużej organizacji senioralnej, mającej kontakt z seniorami praktycznie w całej Polsce, i po trzecie, osoby jako tako mającej opanowane chyba podstawowe elementy cyfrowe i inne.

Więc tak, pierwsza uwaga jest taka – ten ogromny zakres tematyczny, który zresztą trochę ilustruje również sam przebieg Komisji, że mówimy o wszystkim tak naprawdę. Pytanie jest takie, czy te jednak spore pieniądze, dużo inwencji, to wszystko, co jest wkładane w organizację tych szkoleń i zajęć dla seniorów, jest podporządkowane jakiejś wizji, jakiejś idei, czy są to dość przypadkowe działania? Ktoś sobie wymyśla warsztaty kulinarne, ktoś sobie wymyśla coś innego. Wiele z tych rzeczy pewnie jest potrzebnych, przydatnych, natomiast one się nie składają na żadną całość. Nawet my tu na Komisji dzisiaj nie mówimy generalnie o działaniach, tylko każdy z nas mówi o jakimś tam wycinku. Więc wydaje się, że byłoby dobrze, gdyby jednak inwencja, duże pieniądze, które przecież są w to angażowane, były podporządkowane pewnym celom, jeśli na przykład w konkretnym roku przede wszystkim poświęcamy sprawom szeroko rozumianego bezpieczeństwa seniorów. Ale mówię, nie tak od Sasa do Lasa, przepraszam

za truizm, ale troszeczkę tak to wygląda. To nie jest uwaga, panie dyrektorze, oczywiście ani do pana, ani do państwa raportu, tylko po prostu tak to wygląda. Po prostu są to rzeczy, co sobie kto wymyśli.

W związku z tym pytanie jest po pierwsze, takie, czy w jakimś planowaniu – bo przecież to u licha podlega jakiemuś planowaniu – tych zajęć edukacyjnych, popularyzacyjnych są pytani sami seniorzy? Czego oni potrzebują, jakich zajęć, jakich szkoleń, jakich form aktywności? Czy ktoś za nas, seniorów, przepraszam, wymyśla, co nam jest potrzebne? Bo troszeczkę takie mam wrażenie, jak słuchałam tego raportu. Więc mówię, pierwsza sprawa, że powinno być to jednak podporządkowane pewnej idei, jakie sprawy są najważniejsze i co poruszamy. A po drugie, uwzględniać zainteresowania, potrzeby osób starszych.

I jeszcze jedna uwaga, proszę państwa – zresztą wymieniałam tutaj uwagi z koleżanką w trakcie – siedząc bądź co bądź tu w Warszawie, posługując się komputerem, ja o 80% tych różnych aktywności, o których państwo tu mówili, nie wiedziałam. Nie wiedzieli o nich również moi koledzy, koleżanki w terenie. Pytanie, jak seniorzy nie tu w Warszawie, nie szefowie organizacji senioralnych, my sobie jakoś poradzimy, ale gdzieś tam na dole, niekoniecznie mający dostęp do komputera, ale założmy, może jednak mają – jak oni mają się dowiedzieć, że w ogóle są tego typu zajęcia, jak mają z nich skorzystać? Przecież to trafia do jakiejś garstki ludzi aktywnych, nie wiem; 1 mln z tych 10 mln to chyba za zbyt optymistycznie. Być może i to akurat jest już teraz sugestia, propozycja do KPRM, do państwa z Departamentu Polityki Senioralnej – może pełnomocnicy wojewodów do spraw polityki senioralnej mogliby być tą instytucją, która by gromadziła te wszystkie informacje, przekazywała je w teren po to, żeby to nie trafiało w jakąś pustkę, proszę państwa. Albo do tych, którzy byli już ileś na iluś różnych szkoleniach i pójdą na kolejne. Więc mówię, wydaje się, że przy dużym zaangażowaniu środków, sił, inwencji, troszeczkę trafia to gdzieś w pustkę, niekoniecznie do tych, którzy potrzebują szkoleń, niekoniecznie z takimi tematami, jakie rzeczywiście seniorom są potrzebne. Może warto by tutaj spróbować trochę podporządkować samą tematykę, zakres autentycznym potrzebom osób starszych.

Ale korzystam z okazji – powiem jeszcze o jednej formie aktywności, skoro całą Komisję temu poświęcamy, aczkolwiek nie jest to akurat aktywność resortów, ale również urzędu centralnego i myślę, że warto o tym powiedzieć. Mówię tutaj o instytucji wyjątkowo bliskiej osobom starszym – emerytom i rencistom – mianowicie o Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Nie będę mówiła oczywiście o wypłacie świadczeń emerytalnych i rentowych, bo nie o to mi chodzi, ale ZUS od kilku lat wychodzi naprawdę z bardzo sensowną ofertą działań edukacyjnych dla osób starszych. To są spotkania w oddziałach ZUS organizowane na terenie całego kraju, bo nie tylko w Warszawie. To są wydawnictwa – przepraszam, nie przyniosłam tego dzisiaj, pozwolę sobie przynieść jutro ostatnie wydawnictwo ZUS. To jest kompleksowa wiedza na temat wszelkich praw do różnych świadczeń, podzielona na różne kategorie wiekowe, z tym wyodrębnioną kategorią osób starszych, kompendium wiedzy naprawdę szalenie wartościowe, dostępne również na stronie internetowej ZUS. We wszystkich oddziałach ZUS są prowadzone indywidualne spotkania, porady dla osób. Powiem więcej – ZUS tak dalece wychodzi naprzeciwko potrzebom seniorów, że można telefonicznie, i w każdym oddziale jest taki specjalny telefon, my na stronie internetowej przekazaliśmy do wszystkich naszych oddziałów taką informację, że można przez telefon umówić na konkretny dzień, konkretną godzinę, po to, żeby senior nie musiał czekać w kolejce, bo to go może zniechęcić. Więc to jest jedna strona działalności. Praktycznie przez ubiegły rok i pierwsze miesiące tego roku ZUS we współpracy z Wojskowym Pogotowiem Lotniczym przeprowadził super akcję, szkolenia z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej dla seniorów. To było, proszę państwa, znakomite szkolenie, wykład teoretyczny, ale przede wszystkim praktyczne zajęcia na manekinach, na modelach, z udziałem ratowników Lotniczego Pogotowia Ratowniczego. Wszyscy uczestnicy byli zachwyceni tym. Przeszkolono w tym pierwszym rzucie chyba około 1 tys. osób, nie jestem pewna tej liczby. Mało, bo to jednak jest ograniczenie, te spotkania były na ogół w miastach z uwagi na dotarcie pogotowia. Ale w tej chwili ta akcja będzie kontynuowana, bo myślę, że i z uwagi na szczególny okres, w jakim wszyscy żyjemy, ale chyba też na co dzień taka wiedza naprawdę jest seniorowi potrzebna. Oby mu się nigdy nie musiała przydać, ale dobrze wiedzieć, co robić, kiedy chociażby ktoś obok mnie na ulicy upadnie, zadławi się czy cokolwiek tam innego.

Ponieważ jesteśmy już w przededniu października, to jeszcze pozwolę sobie powiedzieć, że cały październik jest obchodzony pod hasłem „Dni Seniora”. Tu również pozwolę sobie

przypomnieć, że już od kilku lat ZUS we współpracy z PZeiR organizuje w całym kraju obchody tego święta. W tym roku inauguracja będzie 30 września w Miejskim Domu Kultury w Zduńskiej Woli, bo akurat chcemy wyjść tylko trochę poza aglomerację. Proszę państwa, to nie jest impreza tylko PZeiR. To spotkania łączone z możliwością indywidualnych spotkań z pracownikami ZUS, czasem z jakimiś badaniami stanu zdrowia, z uzyskaniem różnych porad fachowych, odbywają się naprawdę w całym kraju. W minionych latach ZUS szacował, że uczestniczyło w nich około 20 tys. osób. Myślę, że z roku na rok jest coraz więcej. To jest naprawdę taka informacja, aktywność bardzo ukierunkowana na rzeczywiste potrzeby zainteresowania seniora. Wszystkich państwa serdecznie zapraszam. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję za przedstawienie tych informacji, ale także poruszenie paru kwestii niezwykle istotnych. Dziękuję za to, że podniosła pani kwestię tego planu na seniorów, właściwie braku tego planu, bo też o to pytałam pana dyrektora, jakie są zamierzenia i plany. Do tego pytania wróć, jeśli pan mi nie odpowie, to w interpelacji, co państwo przygotowujecie na kolejne lata, jako departament odpowiedzialny za kształtowanie, kreowanie polityki senioralnej naszego państwa.

I bardzo ważna kwestia, pani doktor – pełnomocnicy wojewodów. Ja tylko przypomnę, że oni zostali powołani w poprzedniej kadencji Sejmu na mój wniosek skierowany do premiera rządu w poprzedniej kadencji. Pełnomocnicy funkcjonowali we wszystkich województwach. Kwestia tak wygląda, że niby jest kontynuacja, ale mieliśmy spotkanie na Komisji Polityki Senioralnej. Okazało się, że nie we wszystkich województwach ci pełnomocnicy – to było na początku bieżącego roku – zostali powołani. Mam informację, że już są, ale chciałoby się powiedzieć, że już po trzech latach są. To już ode mnie uwaga. Uważam, że słuszna. Mało tego, podczas tego spotkania okazało się, że pełnomocnicy wojewodów do spraw polityki senioralnej w większości powołani zostali, czy mają obowiązki w tym zakresie powierzone, na jedną drugą, jedną trzecią etatu. Są obciążeni zupełnie innymi obowiązkami, chociaż idea ich powołania w poprzedniej kadencji polegała na tym, że była to konkretna osoba przy wojewodzie w każdym z województw, która tylko tym w ramach etatu się zajmowała. Więc to rzeczywiście wymaga także poprawienia, bo nie można mówić, że mamy pełnomocników w każdym województwie, jeśli oni mają jakąś tam część etatu, a tak naprawdę pracują przy zupełnie innych obowiązkach. Więc to tak nie powinno być, ale rzeczywiście taki był zamysł i dziękuję za przypomnienie tego, że właśnie ci pełnomocnicy mieli być takimi również pośrednikami dla swoich regionów, jeśli chodzi o realizację polityki senioralnej państwa. Więc o to chodziło. Jeśli mają być powołani tylko po to, żeby byli, to chyba nie o to chodziło.

Jeśli chodzi o kujawsko-pomorskie, to śmiało do protokołu mogę powiedzieć, że przez jakiś czas tego pełnomocnika nie było ostatnio. Wiem, że została jakaś pani powołana, ale wcześniejszy pełnomocnik był, tylko ja nigdy tej pani nie poznałam po prostu. A wiem też, że z posłami z województwa kujawsko-pomorskiego, bez względu na przynależność polityczną, na barwy polityczne, też ta pani nie współpracowała. Więc jeśli jest inaczej, to niech pan wojewoda kujawsko-pomorski sprostuje to, co powiedziałam. Ile spotkań odbyło się z udziałem posłów chociażby, czy posłów pracujących w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, czy Polityki Senioralnej? Nie było tej aktywności widać po prostu, więc nie o to chodziło. Ten obszar także należałoby uzdrowić. Gorąca prośba do pani pełnomocnik. Proszę, panie dyrektorze, o przekazanie, żeby pani pełnomocnik zechciała zweryfikować, czy od posiedzenia Komisji Polityki Senioralnej coś się zmieniło na korzyść, jeśli chodzi o obowiązki pełnomocników – czy oprócz zajmowania się polityką senioralną także realizują inne obowiązki w urzędach i jaka jest ich aktywność.

A teraz poproszę pana dyrektora o udzielenie odpowiedzi na pytania.

Zastępca dyrektora departamentu KPRM Aleksander Jakubowski:

Serdecznie dziękuję za wszystkie głosy. Zostało 12 minut, a wątków poruszonych zostało wiele, ale w kontekście tego, że zwróciła też na to uwagę pani prezes Ostrowska, to jest dobre odbicie tego, jak polityka senioralna jest wieloaspektowa i przenika liczne działy administracji rządowej. Tych wiele problemów jak najbardziej musi znaleźć swoją odpowiedź.

W kolejności, jeśli chodzi o głos pana Łukasza Mikosza, chciałem zadać pytanie, bo tutaj też było stanowisko, też przyjąłem z dużą uwagą, ale zadam pytanie, czy pan i czcigodna tutaj rodzicielka ustalili rodzinne hasło?

Prezes ESPT Łukasz Mikosz:

Nie, nie ustaliliśmy, ale biorąc pod uwagę, że ona nie podejmuje żadnych decyzji, zanim się pięć razy mnie nie zapyta, to myślę, że mamy jakieś bezpieczeństwo sytuacji.

Zastępca dyrektora departamentu KPRM Aleksander Jakubowski:

Jest opieka. Tutaj też dziękuję za głos pana prezesa Płókarza. Dobrze on obrazuje wyzwania, z którymi mierzymy się w Departamencie Polityki Senioralnej. Wątek było kilka, ale to, co chciałbym połączyć ewentualnie – oba głosy – bo nie można lekceważyć tej kwestii dotyczącej Policji, absolutnie. Chciałem dopytać, czy zostało złożone w tych sprawach oficjalne wystąpienie lub skarga na okoliczność tutaj, rozumiem, nieprzyjęcia, a tutaj, rozumiem, przesłuchano tę osobę, więc jednak ostatecznie zawiadomienie przyjęto. Panie prezesie...

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Panie dyrektorze, przyjęto w wyniku pisemnej interwencji organizacji i najpierw ta pani została odesłana, że nie ma sensu, żeby zgłaszała. Kiedy zwróciliśmy się do kierownictwa Policji i do prokuratury z informacją, że taka sytuacja miała miejsce, dopiero zostały podjęte działania – po kilku dniach.

Natomiast wtedy, kiedy można było namierzać oszustów, którzy w tym momencie działali, dzwonili najprawdopodobniej nie tylko do jednej osoby, tylko do wybranych – całkowite zlekceważenie. I nie jest to jedyny przypadek, żebyśmy powiedzieli jasno. Oszukano seniora, dzięki tutaj posiedzeniu Komisji byli panowie z Prokuratury Krajowej, przedstawiliśmy, że prokuratura odmówiła ścigania seniora, bo naciągnięto go po prostu w sposób ordynarny, że rzekomo wygrał olbrzymie pieniądze i musi wpłacić kilka tysięcy euro podatku, żeby tę wygraną dostał. Prokuratura Rejonowa odmówiła wszczęcia; mało tego, sąd rejonowy utrzymał w mocy decyzję prokuratury o odmowie i dopiero interwencja naszej organizacji tutaj na Komisji Polityki Senioralnej poskutkowała tym, że Prokuratura Krajowa wznowiła to postępowanie, wyszukała analogiczne z tego samego źródła oszustów i wszczęła postępowanie, takie wręcz ogólnopolskie.

Zastępca dyrektora departamentu KPRM Aleksander Jakubowski:

To jest w takim razie optymistyczna informacja...

Prezes KSR SSR Jerzy Płókarz:

Niezbyt.

Zastępca dyrektora departamentu KPRM Aleksander Jakubowski:

...bo jednak świadczy o zadziałaniu. O sprawie jeszcze porozmawiamy może po Komisji, bo nie chciałbym tutaj zajmować czasu, którego już niewiele zostało.

Chciałem tylko jeszcze pani prezes Ostrowskiej odpowiedzieć na kwestię dotyczącą postulatów zwektorowania tego działania. Tutaj również w departamencie cieszymy się, że pani doktor wesprze pracę Rady do spraw Polityki Senioralnej i właśnie ta strategia polityki senioralnej, której jej założenia mają być wypracowane, służyć będzie takiemu zwektorowaniu. To też jest odpowiedź dla pani przewodniczącej. Myślę, że ona też w ramach tej strategii znajdzie odbicie w dyskusjach, które prowadzimy na Komisji Polityki Senioralnej. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że Komisja zapoznała się z aktualizacją informacji. Zamykam dyskusję.

Dziękuję państwu serdecznie i zamykam posiedzenie Komisji.